V. Vrub. Bibl.

ŠALTINIS

Krynica

Biełaruskaja Narodnaja Hazeta

Vychodzić u aŭtorki i piatnicy.

№ 36 (745).
Cana 10 ct.
VILNIA, 7.V.1940 h.
Hod vydańnia XXII

Padpiska na hod — 5 litaŭ, na paŭhoda — 3 lity. Zahranicu — ŭdvaja daražej.
Abviestki: za 1 mm u tekście 40 ct., za tekstam 30 ct.

Adresas red.-adm.: Vilnius, Pylimo g-vė 1—2, tel. 28-32

Adres red. i admin.: Vilnia, Zavalnaja vul. 1—2.
Redakcyja i administracyja adčyniena 10—14 hadz.
Redaktar pryjmaje 15—16 hadz.

Patreba biełaruskaha teatru ŭ Vilni

Biełaruski Centr u Lićvie ŭžo niamała zrabiŭ dobraha ŭ Vilni dla biełaruskaj kultury i aśviety. Ab hetym śviedčać: himnazija, škoła, chory, niadzielniki, stałoŭka Čyrvonaha Kryža, praca kala spravy biełarusizacyi cerkvy i kaścioła i h. d. Ale ab adnej rečy Centr zabyŭsia, abo pomnić, ale dahetul nie sabraŭsia za jaje ŭziacca. Majem na dumcy **biełaruski teatr.** Patrebu hetkaha teatru naša hramadzianstva duža adčuvaje i spadziajecca, što Centr zrobić niešta pozytyŭnaje i ŭ hetym kirunku.

Biełaruski teatr ahułam maje svaju historyju. Pačatak jaho ŭ biełaruskich narodnych abradach, u henych Skamarochach, Kozach, vałačobnikach, kaladoŭščykach, u Kupalli i t. p. Dalej, začatki biełaruskaha teatru bačym tak-ža ŭ XVI — XVIII st. pa jezuickich kalehijach u Biełarusi, dzie byli tak zv. školnyja dramy i dzie davałasia miesca i biełaruskaj scenie. Padobnyja-ž začatki bieł. teatru spatykalisia tady i pa škołach pravasłaŭnych. Začatkami biełaruskaha teatru byli tak-ža i Betlejki, jakija pratryvali až da apošnich časaŭ.

Zvarotnym punktam u historyi bieł. teatru było XVII st., kali pajaviłasia litaraturnaje tvorstva V. Dunin-Marcinkieviča, a siarod hetaha sceničnyja jaho tvory: Sialanka, Zaloty, Pinskaja Šlachta, a tak-ža padobnyja-ž tvory A. Viaryhi, Syrakomli, H. Marcinkieviča.

Ale kali bieł. teatr staŭ na dobruju darohu svajho raźvićcia, pryjšło polskaje paŭstańnie 1863 h., a paśla jaho pryjšła ŭ Biełaruś rasiejskaja reakcyja, jakaja spyniła dalejšaje raźvićcio biełaruskaha teatru. Praŭda, i paśla hetaha bieł. scena siam-tam u Biełarusi adžyvała i prajaŭlała aznaki žyćcia, ale niečaha stałaha i bujniejšaha ŭ hetym kirunku zrabić nie ŭdavałasia.

Nanava pačaŭ bieł. teatr adžyvać tolki ad 1905-6 h. ŭ Vilni, dzie stvaryŭsia adzin z hałoŭnych asiarodkaŭ biełaruskaha sučasnaha nacyjanalnaha adradžeńnia. Ab hetym, aprača žyvych uspaminaŭ navočnych śviedkaŭ, spatykajem tak-ža viestki i ŭ „Našaj Nivie". Adžyła i pamysna raźvivałasia bieł. scena tak-ža i ŭ Pieciarburzie. A z haradoŭ biełaruskich teatralnyja trupy ładziać užo bieł. pradstaŭleńni i pa biełaruskich miestach, miastečkach i siołach. U hetym časie pajaŭlajecca ŭžo i biełaruskaja aryhinalnaja sceničnaja litaratura biełaruskich piśmieńnikaŭ.

Biełaruski teatr užo tady da taho vyras i akrep, što z nadychodam vajny i niamieckaj u nas akupacyi nie zahłoch, ale žyŭ i pakrysie raźvivaŭsia dalej. Raźvivaŭsia jon tak-ža i spačatku polskaj akupacyi. Prypomnim narodnyja teatry T-va Bieł. Škoły i Bieł. Instytutu Haspadarki i Kultury. Ale vyraści biełaruskamu teatru i padniacca da vyšyni teatru vialikaj miery, teatru daśpiełaha sudžana było ŭ Miensku — stalicy Savieckaj Biełarusi. Treba viedać, što biełaruski teatr siańnia tam dalej ćvicie i pamysna raźvivajecca.

Voś-ža nia treba dzivicca, što biełaruskaje hramadzianstva, jakoje, pomniačy historyju svajho teatru i majučy svaje sceničnyja tradycyi, žadaje siańnia ŭ Vilni mieć svoj teatr. I jość na heta tut mahčymaści. Majem arhanizacyju Centr, jaki moža na siabie ŭziać pracu arhanizacyjna-farmalnuju, majem tak-ža dobrych mastakoŭ - aktaraŭ, jakija mohuć uziać na siabie staranu fachovuju i supolnymi siłami stvaryć biełaruski teatr pry Centry ŭ Lićvie.

Tak, vialiki čas padumać ab biełaruskim teatry u Vilni. Padumać i zrabić, doŭha nie adkładajučy...

M. K.

Ab litoŭskim „Pienocentras'ie" i biełaruskich „filozafach"

Niadaŭna, jak my ŭžo pisali, adbyŭsia źjezd „Pienocentrasu" — vialikaje litoŭskaje kooperatyŭnaje małačarskaje supałki. Źjezd hety vyklikaŭ paśla šyroki vodhuk u presie, jakaja źviarnuła ŭvahu na značeńnie „Pienocentrasu". Supałka heta sapraŭdy vialikaja i pravodzie vializarnuju rabotu. „Pienocentras" abymaje adnu treciaju častku ŭsiaho ziemlarobskaha nasielnictva Litvy. Jon maje 176 kooperatyŭnych małačarniaŭ i 2159 punktaŭ zboru śmiatany. Košt ustrojstva adnaho tolki takoha punktu siahaje ad 10 da 30 tysiač litaŭ. Usie hetyja małačarni ŭ 1939 h. vypradukavali kala 20 miljonaŭ kilohramaŭ masła. Kožny ziemlarob, katory siaredni dastaŭlaŭ małaka 4.700 klh., atrymaŭ u 1939 h. ahułam kala 500 litaŭ. Aprača taho ziemlaroby dastavali nazad posnaje małako, jakim karmili žyviołu, dy roznyja pomačy ad uradu na palepšańnie hadoŭli karoŭ i paśbiščaŭ. Zahranicu „Pienocentras" vyviez ŭ 1939 hodzie 17,3 miljonaŭ kilohramaŭ masła, za jakoje atrymaŭ kala 42 miljonaŭ litaŭ.

„Pienocentras" taksama skuplivaje i handluje jajkami. U 1939 h. zakuplena było 114 z pałavinaju miljonaŭ štuk jajok, z čaho 93 miljony było vyvieziena zahranicu.

Na mižnarodnym rynku vyvazu zahranicu masła Litva zajmaje siomaje-vośmaje miesca, choć źjaŭlajecca, pavodle terytoryi, haspadarstvam nievialikim. Zahraničny vyvaz litoŭskaha masła badaj ŭ dva razy byŭ bolšy, čymsia vyvaz masła z b. Polščy. Tak naprykład u 1938 h. z b. Polščy vyvieziena 9,809 t., u henym-ža hodzie Litva vyviezła 17,239 t.

Vyvaz masła i jajok zahranicu sarhanizavany „Pienocentras'am" stanović 25 pracentaŭ usiaho eksportu-vyvazu Litvy zahranicu. Reštu eksportu z Litvy amal poŭnaściu sarhanizavali: miasnaja supałka „Maistas" i koop.-ziemlarobskaja supałka „Lietūkis". Hetyja try vialikija instytucyi, možna skazać, źjaŭlajucca hałoŭnymi padporami ziemlarobskaj litoŭskaj haspadarki. Za vyraby „Pienocentrasu" i „Maista'sa," za zboža „Lietūkis'a" Litva atrymlivaje z zahranicy ŭsio, čaho nia maje ŭ svaim kraju. Dobraja arhanizacyja hetych instytucyjaŭ i dobraje dziaržaŭnaje kiraŭnictva litoŭskaj haspadarki stvaryła litoŭskamu sielaninu dabrabyt.

Ab usim vyšejskazanym niadaŭna zdaryłasia mnie havaryć z adnym biełaruskim intelihientam. Pry hetym ja padčyrknuŭ važnaść dla nacyjanalnaje spravy patrebu ekanamičnaje padstavy, patrebu dobrych haspadarčych arhanizacyjaŭ i niedachvat hetaha ŭ biełarusaŭ, na što pryjšłosia pačuć hetki adkaz: — Heta ničoha, ale važmicie kožnaha biełarusa, kožnaha našaha sielanina, heta-ž filozafy, u nas vyrastuć talenty i my imi zdabudziem rozhałas i słavu na ŭvieś śviet. — Takija i padobnyja skazy možna pačuć vielmi časta. I sapraŭdy, u nas mnoha roznych damarosłych filozafaŭ, jakija časta rasplyvajučysia ŭ suśviecie nia viedajuć navat, što z samym saboj zrabić. Dziakujučy hetkamu filozafavańniu biełarusy nie nie zmahli stvaryć svaich haspadarčych, kooperatyŭnych arhanizacyjaŭ, nie stvaryli sabie ekanamičnaje bazy pad polskim panavańniem, choć byli nia raz roblenyja dobryja sproby. Praŭda, na heta jość apraŭdańnie — praśled z polskaha boku; ale ŭsio-ž treba śćvierdzić, što nia hledziačy na praśled, ukraincy mieli vialikuju sietku svaich haspadarčych arhanizacyjaŭ i pry pomačy ich pravodzili vialikuju svaju nacyjanalnuju rabotu. My biełarusy hetaha nia mieli i z hetaje faktyčna pryčyny ŭ nas hinuli vialikija talenty. Bo sapraŭdy dobrych, zdolnych, nadziejnych biełaru-

saŭ polskija ŭłady prašledavali, nie davali im pracy, nie davali mahčymaści vučycca i h. d., a biełaruskaje hramadzianstva nie mahło ich naležna padtrymać. Taki napr. M. Mašara, vialiki, talenavity paet musiŭ lon žydom trapać, ravy kapać, kab zarabić sabie na kavałak chleba. Jon nia mieŭ času i spryjajučych abstavinaŭ nia tolki na pisańnie, ale i na čytańnie litaratury, na ŭzbahačvańnie svajho intelektu i h. d. Biełaruskaje hramadzianstva nie mahło jamu dać, pry najlepšaj achvocie, ani adpaviednaj pracy, ani padtrymańnia, bo nia było biełaruskich arhanizacyjaŭ z hrašovym kapitałam.

Siańnia biełarusy ŭ Lićvie taksama nia majuć, amal zusim, svaich haspadarčych, handlovych i pramysłovych pradpryjemstvaŭ. Praŭda, jošć try ko operatyŭnyja kramy, stałoŭka, dźvie kniharni, drukarnia, niekalki pryvatnych kramaŭ i nie kalki drobnych ramieśnickich pradpryjemstvaŭ. Ale heta nia maje bolšaha hramadzkaha, nacyjanalnaha značeńnia, choć treba i z hetych instytucyjaŭ ciešycca, bo jany dajuć pracu biełarusam. I hetyja instytucyi treba padtrymlivać, treba raźvivać, dy treba tvaryć novyja. Kali heta nam nia ŭdasca, dyk treba prynamsia pašyrać patrebu zacikaŭleńnia ekanamičnymi spravami siarod maładoha biełaruskaha pakaleńnia, treba vučycca haspadaryć i handlavać ad tych, što ŭmiejuć. Heta ŭsio nam nadta prydasca.

J. N.

Adkryćcio biełaruskaje stałoŭki ŭ Vilni

30-ha krasavika ŭ Vilni pry vulicy Łatačok (Latakas) № 3 kv. 1 adbyłosia ŭračystaje adčynieńnie biełaruskaje stałoŭki, jakaja budzie pierad usim davać abiedy dla paciarpieŭšych ad vajny i biezrabotnych, pavodle kartačak vydavanych Kamitetami Čyrvonaha Kryža, a taksama pryvatna asobam, katoryja zacnočuć tam stałavacca. Stałoŭka heta maje značeńnie dabradziejnaje, hramadzkaje i nacyjanalna-biełaruskaje i dziela taho na adčynieńnie jaje źjavilisia nia tolki pradstaŭniki paciarpieŭšych ad vajny, ale i pradstaŭniki Čyrvonaha Kryža, biełaruskich arhanizacyjaŭ, a tak-ža i pradstaŭniki rasiejskaha hramadzianstva ŭ Vilni. Uračystaść pačaŭ malebienam a. Al. Koŭš, katory paśviaciŭ stałoŭku i skazaŭ adpaviednuju pryhožuju pramovu. Paśla adbyłasia harbatka, u časie jakoje pryvitalnuju pramovu ad Biel. Centru skazaŭ inž. A. Klimovič, a ad rasiejcaŭ — hram. Bartaševič.

Na druhi dzień, 1-ha maja, biełaruskaja stałoŭka pracavała, jak kažuć, poŭnaj parai. Zaraz paśla 12 hadziny było tam paŭniusieńka ludziej, adny jeli abiedy na miescy, a druhija brali ŭ zbanki i inšyja pasudziny i niaśli damoŭ. Ahułam biel. stałoŭka vydaje ciapier kala 600 abiedaŭ. Z hetaha liku 550 abiedaŭ pavodle kartačak Čyrvonaha Kryža, a rešta za płatu, ale nievialikuju, bo abied z chlebam i miasam u zupie kaštuje ŭsiaho 35 centaŭ. Z Biełaruskaje Hrupy Čyrvonaha Kryža atrymlivaje darmavyja abiedy 212 asob, z rasiejskaje 69, rešta-ž z inšych hrupaŭ — pieravažna b. emeryty, b. mahistrackija i inšyja pracaŭniki.

Pryhatavać i padać 600 abiedaŭ u dzień — heta vialikaja rabota. Samoj tolki bulby treba ačyścić 7 pudoŭ kožny dzień, kab-ža zvaryć zupu spalvajecca paŭmetra droŭ. Takim čynam u stałoŭcy znajšło sabie pracu 8 asob.

Vyhlad stałoŭki vielmi pryhožy. Usiudy čysta i paradak, ścieny-ž upryhožvajuć abrazy biełaruskaha mastaka P. Siarhijeviča. Ahladajučy stałoŭku radaść ahortvaje kožnaha biełarusa, što paŭstała novaja hetak patrebnaja siańnia biełaruskaja instytucyja. Asabliva-ž iz stałoŭki ciešacca tyja, što dastajuć abiedy, abiedy sapraŭdy smačnyja, ab čym śviedčać mnohija padziaki, i što moh ja asabista śćvierdzić paabiedaŭšy tam.

Paŭstała biełaruskaja stałoŭka dziakujučy starańniu a. A. Koŭša i dziakujučy padtrymańniu Čyrvonaha Kryža i inicyjatyvie Biełaruskaha Centru. Zahadčycaj stałoŭki źjaŭlajecca mgr. Z. Kaŭšanka.

Novaj biełaruskaj instytucyi žadajem jak najlepšaha raźvićcia. Žadajem, kab jana, heta skromnaja stałoŭka, razrasłasia i pryciahvała biełarusaŭ nia tolki ŭ niadoli, ale kab tudy biełarusy prychadzili paciešycca adzin z druhim dobrymi viestkami i lepšym žyćciom. *Reporter*

Kamunikat

Biełaruskaj Hrupy P.S.P. Litoŭskaha Čyrvonaha Kryža

Biełaruskaja Hrupa Litoŭskaha Čyrvonaha Kryža paviedamlaje:

1) Zarejestravanyja ŭ Bieł. Hrupie matki, jakija majuć dziaciej da 1 hodu i atrymlivajuć dla ich małako z Čyrvonaha Kryža, pavinny źjavicca z svaimi dziećmi na stancyju apieki nad dziaćmi na vul. Harbarskuju 3, abo na vul. Astrabramskuju 29, roh Čyhunačnaj, u hadzinach ad 8 da 12, u praciahu miesiaca maja. U praciŭnym vypadku ichnija dzieci mohuć być pazbaŭleny małaka.

2) Chvaravityja dzieci ad 4 da 7 hadoŭ pavinny być pryviedzieny ŭ praciahu m-ca maja ŭ addzieł zdaroŭja Čyrvonaha Kryža pry vul. Padhornaj 1 kv., 3 ad hadz. 15 da 19 štodnia, aprača śviat, kab dachtary mahli ich ahladzieć, i kali budzie patreba, pryznać im małako.

3) Kabietam u ciažku prapanujecca źjaŭlacca da lekarskaj paradni, addzieł zdaroŭja pry vul. Padhornaj 1 kv. 3, ad hadz. 14 da 17 štodnia, aprača śviat.

Usie vyšmienavanyja nakiravańni da apieki lekarskaj treba brać u Kiraŭnictvie Hrupy, pry Zavalnaj vul. 1 kv. 2 u hadzinach uradavańnia, h. zn. ad 10 da 12.

Kiraŭnictva Biełaruskaj Hrupy Lit. Čyrvonaha Kryža.

Vilnia, 3.V.1940 h.

J. Malecki i M. Pieciukievič

JURJE

Słoŭna-muzyčny abrazok skomponavany na padstavie folklornych materyjałaŭ

ASOBY:

1. Haspadar
2. Haspadynia
3. Andrej — syn
4. Mikoła — syn
5. Pastuch
6. Zajac
7. Kryvy
8. Kałoda
9. Sava
10. Ziaziula
11. Chor — miešany

Abrady i apovieści minuŭščyny dalokaj! Vy nam siahońnia pakazvajecie, jak žyli i dziejali našy dziady i pradziedy sotni hadoŭ tamu nazad.

Išli časy, a abrady i pahavorki vierna pieradavalisia z pakaleńnia ŭ pakaleńnie, až da našych dzion. Siahońnia my, udziačnyja prodkam spadkajemniki bahataj prošłaści, pieradajom śvietu biełaruski abrad „Jurja."

„Jurje" ŭ Biełarusaŭ źjaŭlajecca tym śviatam, jakoje ŭviedziena na miesca niejkaha, dahetul bližej niepaznanaha, viesnavoha śviata pahanskaha, tamu ŭsie abrady hetyja i źviazanyja z imi pieśni siahajuć sivoj minuŭščyny. Śviaty Jury dla haspadaroŭ — heta božy klučnik, mahutny kiraŭnik rosaŭ, daždžoŭ, buraŭ i pasuchaŭ, jon-ža i apiakun chvalujučych zbožžam nivaŭ.

Dla pastuchoŭ śviaty Jury abaronca stady ad vaŭkoŭ i ad usiakaha niaščaścia.

Dla moładzi „Jurje"—heta niavyčerpanaja skarbnica hulniaŭ, pieśniaŭ i radaści.

Voś, haspadar z siamjoj idzie ŭ pole, kab tam adpravić tajomny abrad „Jurja."

—o—

H a s p a d a r: Syny maje! Śviatym dniom Jurja abyjdziem pole, kab pačuć, ab čym šumić žytco, i jaki budzie ŭradžaj. Ty, syn Andrej, z viarboj śviačanaj pojdzieš napierad, a ty, Mikoła, z kaściami śviačanymi jdzi za imi. Treba śviečku zapalić (palič), kab tolki viecier nia zhasiŭ.

S y n: Dobra, dobra tata.

H a s p a d a r: (idučy) Ci ty tolki, žonka, dobra abkadziła našych karovak?

H a s p a d y n i a: Dobra, dobra kadziła...

H a s p a d a r: Ci nie zabyłasia ty dasypać ziella śviačanaha?

H a s p a d y n i a: Nie, nie zabyłasia! Jakt y, nie pierastupajučy parohu, padniaŭ śviečki ŭ haru, ja dasypała na vuholla śviačanaha ziella: mianiuški, pałynu i bahunu, kab viedźmy karoŭ nie začaravali...

H a s p a d a r: Stojcie, syny! My pryjšli da runi zialonaj. Tut sioleta adpravim śviaty abrad Jurja. Syny maje! Hladziecie, jakaja pahoda, bo ja ŭžo stary — niedavidžu...

A n d r e j: Na zachadzie chmary: može być doždž pad viečar.

H a s p a d a r: Pomnicie, syny! Kali na Jurje doždž, to hrečka budź-kali siejenaja, abrodzić choraša, a jak na Jurje pahoda, to na hrečku niaŭroda. Sadzić bulbu nia možna pierad Jurjem, bo budzie dzičavataja.

H a s p a d y n i a: A jak na Jurje doždž idzie, to karovy poŭnaje vymie buduć małaka prynasić.

H a s p a d a r: Kali doždž na Jurje idzie zrańnia — rana siej, a kali ŭ paŭdni — siaredni a. Kali z viečara — siej pozna.

M i k o ł a: Tata, a čamu hetak?

H a s p a d a r: Synok, heta nam niaviedama... Pakličam ciapier našaha apiakuna:

Śviaty Jury, božy pasoł!
Ŭstavaj rana! Biary kluču załatyja,
Admykaj ziamlu, vypuščaj rasu
Na ciopłaje leta, na bujnaje žyta.
Na jadranistaje, na kałasistaje,
Ludziam na zdaroŭje...

A ciapier, syny, zakapajcie śviačanyja kości sa stała Vialikadnaha ŭ ziamielku, i paŭtykajcie halinki śviačanaj vierby.

S y n y: Dobra, dobra, tata.

H a s p a d a r: Ciapier dalej pojdziem kruhom našych paletak.

M i k o ł a: A našto heta, tata, zakapyvajuć kości na nivach? (Zdalok dachodzić pieśnia).

H a s p a d a r: Kab śviaty Jury ad hradu i bury-navałnicy ściaroh našu niŭku, kab suchaviejem zierniataŭ nia vykałaciła.

H a s p a d y n i a: Baćka, ci ty čuješ, što niechta piajeć pad lesam?

A n d r e j: Tak, tak sapraŭdy piajuć!

H a s p a d a r: Heta našy dzieŭki Jurje vyklikajuć. Jany taksama śviatkujuć uračysta hety dzień, bo śviaty Jury daje žanichoŭ dobrym dziaŭčatam...

C h o r: (*Oj, nia kukuj, ziaziuleńka rana...*)

A n d r e j: Ale, pryhoža piajuć!

H a s p a d a r: Tak, až miła pasłuchać...

Далікатная справа, якая патрабуе выясьненьня

Прадстаўнікі б. польскага ўраду, пакідаючы Вільню, прызначылі Віленскаму Архіепіскапу Хвядосу каля 76.000 злотаў, як дапамогу працаўнікам духоўных інстытуцыяў і кліру Віленскай эпархіі. Грошы гэныя атрымаў сакратар кансысторыі п. Сьнежынскі. Чыноўнікі духоўнае кансысторыі, Віленскае духавенства і частка правінцыянальнага дапамогі гэныя атрымалі. Рэшта грошаў была зложана ў дэпозыт казначэйства Манастыра. Калі казначэй кансысторыі быў арыштаваны савецкаю ўладаю, дык выплаты рабіў загадчык гаспадарчым рэфэратам кансысторыі сьвяшч. Ярмалюк. Пры першых вестках, што Вільня адыходзе да Літвы, сьвяшч. Ярмалюк самавольна, без дазволу і ведама Архіепіскапа, выбраў з дэпозыту манастыра ўсе грошы і трымаў іх у сябе.

Калі архіепіскап Хвядос скасаваў кансысторыю, вызначыў Часовую Раду і даручыў ей прыняць ад кансысторыі ўсе справы, у тым ліку і грашовыя, дык выясьнілася, што грошы, прызначаныя на дапамогі, сьвяшч. Ярмалюк бясправўна трымае ў сябе і загадам Архіепіскапа не падпарадкаваецца, матывуючы, што ён перайшоў у юрысдыкцыю Ковенскага Мітрапаліта Элеўфэрага. Пры „зьмене духоўнай ўлады“ справа з гэтымі грашмі заціхла, і ні архіеп. Хвядос, ні духавенства і грамадзянства аб далейшым лёсе гэных грошаў нічога ня ведае. Грошаў усіх было каля 10.000 злотаў, што пры дэпанаваньні іх у Літоўскім Банку дало-б суму каля 4.000 літаў.

Трэба зазначыць, што сумы прызначаныя на дапамогі зьяўляюцца прыватнаю собскасьцю духавенства Віленскай эпархіі, і былі адданы пад загад Віленскага архіепіскапа Хвядоса, дык ніхто ня мае права гэнымі грашмі распараджацца. Нідзе аб гэных грошах ніякіх справаздачаў дагэтуль няма. Дзе яны, што з імі — ня ведае той, хто за іх адказвае — гэта знача архіеп. Хвядос; ня ведае і беларускае грамадзянства, якое цікавіцца, што сталася з грашмі беларускага духавенства. Ходзяць розныя чуткі.. Выясьніць іх можа толькі публічная справаздача сьвяшч. Ярмалюка, або хіба — дзяржаўны пракурор.

Б. сябра Часовай Рады Віленскай Эпархіі, Старшыня Праваслаўнай Камісіі пры Бел. Цэнтры ў Ліцьве.
У. Більдзюкевіч

BIEŁARUSKI CENTR U LIĆViE

u niadzielu 26 maja 1940 h. (a nie 13 maja)

u 100-yja ŭhodki naradzinaŭ, u 40-yja ŭhodki śmierci

Francіša Bahuševiča

(Macieja Buračka, Symona Reŭki spad Barysava)

i ŭ 50-yja ŭhodki pryhatavańnia im da druku „Dudki Biełaruskaj“

ładzić

URAČYSTUJU AKADEMIJU

z adpaviednymi referatami, deklamacyjami i pradukcyjami choravymi.

Akademija adbudziecca ŭ zali III-aj Dzlaržaŭnaj Himnazii (Damìnikanskaja 3, uchod z vulicy).

Pačatak a hadz. 19-aj. Uchod volny i biasplatny.

BIEŁARUSKAJA CHRONIKA

Lektarat biełaruskaje movy i litaratury ŭ Vilenskim Universytecie. Daviedvajemsia, što lektarat biełaruskaje movy i litaratury ŭ Vilenskim Universytecie adbyvajecca ŭ paniadziełki i ŭ aŭtorki ŭ zali VIII, u sierady ŭ zali VII, a ŭ čaćvierhi ŭ zali IX, zaŭsiody ad hadz. 8 da 10. Lektaram źjaŭlajecca dr. J. Stankievič.

Kancert-viečaryna. Ładžanaja 4 h. m. Biel. Chorami ŭ Vilni kancert-viečaryna ciešyłasia niazvyčajna vialikaj papularnaściu. Publiki było kala 1000 asob. Ab kancertnaj adnak prahramie, ab jejnym vykanańni i ab spraŭnaści arhanizacyi možna było-b šmat čaho skazać. Z žalem treba ścvierdzić, što chory nie prajavili progresu. Pierad takoj kolkaściu słuchačoŭ treba było biełaruskuju pieśniu pakazać jak najlepš, tymbolš, što siarod prysutnych było davoli mnoha ličvinoŭ i palakoŭ — Treba ćymchutčej heta ŭražańnie napravić.

Z Savieckaj Biełarusi

Hazety i piśmy buduć pieravozić samaloty. Ad 1-ha maja pačałasia rehularnaja samalotnaja suviaź miž Mienskam i akružnymi centrami BSSR pa linii: Miensk—Biełastok—Baranavičy—Bieraść—Pinsk — Vilejka. Pa hetaj linii samaloty buduć pieravozić hazety, piśmy i pasyłki ŭ dzień ich vysyłki.

Biełarusy ŭ Varšavie

Biełaruskija kursy. Biełaruski Sajuz Samapomačy ŭ Varšavie sarhanizavaŭ Biełaruskija Viačernija Kursy, jakija 22-ha krasavika sioleta pačali svaju dziejnaść. Kursy dzielacca na dźvie hrupy pa 20 asob kožnaja. Lekcyi adbyvajucca try dni ŭ tydni ad 6 da 8 hadziny vieč. z nastupnych pradmietaŭ: biełaruskaja mova, bieł. litaratura, historyja Biełarusi, niamieckaja mova i navuka hramadzkaści. Lektarami źjaŭlajucca: staršynia BSS F. Akinčyc, bieł. paet Haljaš Leŭčyk i hram. B. Mankievič. Kursy adbyvajucca ŭ pamieškańni ŭkrainskaj himnazii.

Biełarusy ŭ Łatvii

Biełaruskija emihranty ŭ Łatvii. Biełaruskija sielska-haspadarskija rabočyja z Zachodniaj Biełarusi i z častki Vilenščyny, ciapier adyšoŭšaj da Litvy, apynulisia ŭ sensie paddanstva (hramadzianstva) ŭ duža niavyraznym stanoviščy. Tyja, što pryniali savieckaje hramadzianstva, atrymali dazvoł vyjechać u Savieckuju Biełaruś i ŭžo vyjechali tudy. Tyja-ž, što astalisia i nadalej pracavać u Łatvii, majuć na rukach pakul što polskija pašparty, h. zn. pašparty niaisnujučaj ciapier dziaržavy. Mahli-b jany atrymać nansenaŭskija pašparty, ale tady im budzie adrezany šlach i ŭ Zach. Biełaruś i ŭ Litvu. Dyk nia viedajuć ludzi, što im rabić.

Chor: (*U kancy hrebli šumiać vierby*)...

Haspadar: Dzieci! Abyjšoŭšy pole rodnaje, zakapajcie astatnija kości ŭ ziamielku... i paŭtykajcie astatnija halinki viarby śviačanaj, a ja pastaŭlu voś na niŭku śviečku. Jury, božy pasoł, ściaraży naša pole ad bury, ad hradu i navalnicy, abdary našu niŭku ciažkim kołasam, umałotnym ziarnom...

Syny: Jury, abdary našu niŭku!...

Haspadynia: I kab viedźmy załomaŭ nie rabili ŭ žycie...

Chor: (*Zahareŭsia syry bor*...).

Haspadar: A ciapier, dzietki, pojdziem da našaha pastyra, bo jon nas prasiŭ na svoj abrad.

Chor: (*Tuman, tuman pry dalinie*...).

Andrej: Voś, jany tam śpiavajuć.

Mikoła: Čym heta Jurje jość dla pastuchoŭ?

Haspadar: Śviaty Jury nad usimi vaŭkami cely haspadar, jany jaho słuchajuć, bo tak Boh kazaŭ: a kab voŭk žyviny nie chvataŭ, to treba pieršy raz vyhnać u pole na Jurje.

Mikoła: A ja čuŭ, tata, ad staroha Januka Kancavoha, što kali žarabia radziłasia paśla Jurja, to nia minie voŭčych zuboŭ.

Haspadar: Tak. Paśla Jurja radziłasia — prapała žarabia.

Andrej: A vun ich vohnišča pyłaje!

Mikoła: I pieśni čuvać!

Chor: (piaje).

Haspadar: Voś, my pryjšli jakraz na pačatak Juraŭskaha abradu pastuchoŭ. Heta pastyr kruhom stady abchodzić. (Cichi homan pastuchoŭ)

Mikoła: A ludziej kolki sabrałasia! Ale voś, hladziecie, pastyr niešta kaža.

Pastyr: Sa śviečkaj hramničnaj, z jaješniaj abchodzim našu stadu i klićama ciabie, śviaty Jury: apiakujsia našaj skacinkaj i barani jaje ad vaŭka! Zajac, zajac! Ci horka asina?

Zajac: Ho—hhhorkaa!

Pastyr: Niachaj-ža naša skacinka tak budzie horka vaŭku! Kryvy, kryvy! Ci dojdzieš ty?

Kryvy: Nie, nie dajdu, nie mahu.

Pastyr: Niachaj-ža voŭk nia zmoža padyjści da našaj skacinki! Kałoda, kałoda! Ci hnilaja ty?

Kałoda: Hnilaja.

Pastyr: Niachaj-ža ŭ vaŭka buduć zuby hnilyja! Sava, sava! Ci vidziš ty?

Sava: Kuhuhuuuu... nia vidžu...

Pastyr: Kab tak voŭk našaj stady nia vidzieŭ! Ziaziula. ziaziula! Prykukuj našu skacinku!

Ziaziula: Pry-ku-ku-ju, kuku, kuku, kuku...

Pastyr: A ciapier chłopcy, pastuchi, źjadziom hetu jaješniu i padkiniem łyžki ŭ haru, kab naša skacinka tak padskakivała harcujučy! A vy, dziaŭčaty, zaśpiavajcie.

Chor: (piaje).

Hałasy: Uharu łyžki, uharu łyžki!.. Vo, jak vysaka laciać!

Pastyr: Pałamajcie śviačanuju viarbu i paraskidajcie, kab našy karoŭki ŭ gizy nie raźbiahalisia!

Hałasy: Dobra, dobra...

Pastyr: A ciapier sadziciesia, a ja vam raskažu apovieść ab śviatym Jurym: (raskazyvaje).

„Išoŭ sabie ŭnačy čałaviek darohaju praz les ažno bačyć, vielmi mnoha vaŭkoŭ lažyć — moža kop sa dźvie! A miž imi śviaty Jury na vaŭku siadzić, jak na kani. I raskazyvaje im: ty pojdzieš toje źjasi, a ty pojdzieš hena źjasi... A adzin voŭk byŭ kulhavy i kurtaty, dyk jamu kaža: źjasi ty henaha čałavieka. Toj čałaviek sa strachu dyk na sasnu ŭźlez i siadzić. Pryjšoŭ kulhavy voŭk, pahladzieŭ, pahladzieŭ, — nia ŭźlezie. Idzie nazad i kaža: nia dam rady. Tady śviaty Jury kaža: Niachaj tavaryšy pamohuć! Dyk pabiehli ŭsie vaŭki dy davaj radzicca, jak taho čałavieka stul dastać! Až paradziŭšysia, toj kurtaty loh na spod, a na jaho druhi, paśla trejci, čaćvierty, piaty — i tak voŭk na vaŭka, až užo i blizka čałavieka.

Čałaviek bačyć, što błaha budzie, dyk i kaža: Nu — kamu, kamu, a kurtatamu budzie pa chvaście! Toj voŭk, što na spodzie lažaŭ, dumaŭ, što heta adnosicca da jaho. A čałaviek miarkavaŭ da siabie. Jak vyrvaŭsia toj kurtaty voŭk spad spodu, jak hrymnuć tyja: toj baki pabiŭ, toj hałavu, inšy nohi pałamaŭ. Tak pakinuli jany čałavieka i pajšli da Juraha. Ažno Jury rasśmiajaŭsia z ich i kaža: Pakińcie hetaha čałavieka, niachaj žyvie, a pajdzicie ŭ najbližejšuju viosku, uchapiecie sabie žarabionačka i źješcie.“

Andrej: Vot cikavaje apaviadańnie raskazaŭ dziadźka!

Hałasy: Tak, tak, vielmi cikava!..

Pastyr: Nu, chłopcy, a ciapier pieśniaj zakončym naš Juraŭski abrad!

Chor: (*Zahareŭsia syry bor*).

(*Kaniec*)